

Sygnatura akt III U 1303/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 19-03-2014 r.

Sąd Okręgowy w Koninie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia – **SO Jadwiga Świącicka**

Protokolant: Starszy sekretarz sądowy Elwira Świecka

po rozpoznaniu w dniu 19-03-2014 r. w Koninie

sprawy Przedsiębiorstwa (...) **w K.**

z udziałem W. M.

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

o podleganie ubezpieczeniom

na skutek odwołania Przedsiębiorstwa (...)

od decyzji **Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

z dnia 29.08.2013r. nr (...)

znak: (...)

I. Oddala odwołanie

II. Zasądza od odwołującej Spółki na rzecz pozwanego kwotę 60 zł - tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego .

Sygn. akt **III U 1303/13**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 29 sierpnia 2013 roku nr (...) ZNAK (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. na podstawie art. 38 ust. 1 oraz art. 83 ust. 1 pkt. 2 i 3 w związku z art. 6 ust. 1 pkt. 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt. 2, art. 18 ust. 1 i 3, art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 81 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 roku

o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych stwierdził, że W. M. jako osoba wykonująca pracę

w charakterze zleceniobiorcy u płatnika składek: Przedsiębiorstwo (...), podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresie od dnia **16 października 2012r. do 15 grudnia 2012r.** z podstawą wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, wypadkowe i ubezpieczenie zdrowotne, która wynosi:

- za październik 2012r. na ubezpieczenie społeczne emerytalne i rentowe i wypadkowe -1.168 zł. i ubezpieczenie zdrowotne 1.1036,48 zł.

- za listopad 2012 na ubezpieczenie społeczne emerytalne i rentowe i wypadkowe 1.032 zł., na ubezpieczenie zdrowotne 915,80 zł.
- za grudzień 2012r. na ubezpieczenie społeczne emerytalne i rentowe i wypadkowe 2.200 zł. i ubezpieczenie zdrowotne 1.952,28 zł.

Organ rentowy podniósł w uzasadnieniu decyzji, że dokonał kontroli płatnika składek, a przedmiotem kontroli było m.in. sprawdzenie prawidłowości i rzetelności obliczania składek na ubezpieczenie społeczne oraz innych składek, do których pobierania zobowiązany jest ZUS oraz zgłaszania do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego. Z dokumentów zaś zgromadzonych w trakcie kontroli wynika, że W. M. w okresie objętym kontrolą zawarł z płatnikiem składek umowy cywilnoprawne nazwane umowami o dzieło obejmujące okresy:

- od dnia 16 października 2012 roku do dnia 15 listopada 2012 roku (umowa nr (...))
- od 16 listopada 2012r. do 15 grudnia 2012r. (umowa nr (...))

Przedmiotem zawartych umów było „ulożenie płyt ażurowych na powierzchni każdorazowo po 300 m²”.

Zdaniem organu rentowego wynagrodzenie uzyskane przez W. M. z tytułu realizacji umów cywilnoprawnych winno stanowić podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne (emerytalne, rentowe i wypadkowe). W ocenie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wykonywane prace w ramach zawartych umów były czynnościami powtarzalnymi, mechanicznymi, które charakteryzowały się pewną cyklicznością z wymaganym zachowaniem najwyższej staranności, a ich istotą było wykonanie określonych prac, pod nadzorem kierownika budowy. Organ rentowy podkreślił przy tym, że wykonywanie czynności rodzajowo odtwarzalnych takich jak umocowanie skarpy z płytami ażurowanymi nie jest konkretnym, indywidualnie oznaczonym rezultatem, jest natomiast pewnym procesem pracy, zobowiązaniem do wykonania czynności, do starannego działania. Czynności te zatem – w ocenie ZUS – spełniają kryteria umowy zlecenia, a nie umowy o dzieło. Dodatkowo organ rentowy podkreślił, że wielokrotne systematyczne świadczenie pracy nie jest umową o dzieło.

Reasumując, Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdził – po przytoczeniu odpowiednich przepisów oraz regulacji prawnych – że W. M. podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w okresie wymienionym w sentencji decyzji, a wypłacona mu kwota stanowiły przychód z tytułu wykonywania pracy w ramach umowy zlecenia, a w konsekwencji stanowiła podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, wypadkowe i zdrowotne.

Odwołanie od tych decyzji złożyła Spółka – Przedsiębiorstwo (...) z siedzibą w K. wnosząc o jej uchylenie oraz zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu odwołująca podniosła m.in., że przedmiotem umów zawieranych z W. M. były prace związane z branżową działalnością spółki na prowadzonych budowach, nie sposób zatem czynności takich zakwalifikować jako czynności prawnej dającego zlecenie. Odwołująca podkreśliła bowiem, że zlecenie może dotyczyć wyłącznie czynności prawnej

z zakresu prawa materialnego, jak i czynności procesowych podejmowanych

w postępowaniu przed sądami, organami administracji, czy innymi organami

i uregulowanych przepisami dotyczącymi takich postępowań, ewentualnie innych czynności niebędących czynnościami prawnymi, ale które wywołują skutki prawne, jednak z pewnością nie dokonania czynności faktycznych, o których mowa powyżej. Odwołująca wskazała nadto, że wykonywanie czynności powtarzalnych na budowie nie może wyłączać ich spod umowy

o dzieło, skoro czynności te zmierzają do wykonania określonego dzieła.

W umowach o dzieło zaś rezultat nie jest elementem koniecznym, co jest kluczowe w przypadku robót budowlanych. Jednocześnie odwołująca pokreśliła, że praca musiała być wykonana dokładnie, solidnie i estetycznie, a za uznaniem umów jako umowy o dzieło przemawia przede wszystkim charakter umowy rezultatu, wyłącznie jakiegokolwiek podporządkowania względem zamawiającego oraz ponoszenie ryzyka nieprawidłowego wykonania przez wykonawcę,

a nie odwołującą. Dodatkowo odwołująca podkreśliła, że wynagrodzenie wypłacane było jedynie za wykonane dzieła, weryfikowane pod względem jakości i prawidłowości wykonania, co również należy do istoty umowy o dzieło.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych podtrzymując argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji, że wykonywane prace w ramach zawartych umów były czynnościami powtarzalnymi, mechanicznymi i charakteryzowały się pewną cyklicznością z wymaganym zachowaniem najwyższej staranności, a ich istotą było wykonanie określonych prac, których instruktażu i poprawności wykonania dokonywał kierownik budowy, co wskazuje, że umowy te były umowami zlecenia.

Sąd połączył sprawę z udziałem W. M. ze sprawami z udziałem A. G., M. B. i M. N., zaś na rozprawie w dniu 16 grudnia 2013 roku rozłączono te sprawy do odrębnego rozpoznania. Okazało się bowiem, że warunki świadczenia pracy ww osób były różne.

Ubezpieczony W. M. nie zajął stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił i zważył co następuje:

Przedsiębiorstwo (...)

(...) została powołana na mocy umowy spółki

z dnia 17 maja 2010 roku zawartej w formie aktu notarialnego przed notariuszem H. A. i została wpisana do rep.(...) pod nr (...).

Odwołująca została wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego w dniu 22 listopada 2012 roku pod numerem (...).

Przedmiotem działalności tej Spółki jest: m.in. wytwarzanie i przetwarzanie produktów rafinacji ropy naftowej, produkcja wyrobów budowlanych z betonu, produkcja wyrobów budowlanych z gipsu, produkcja masy betonowej prefabrykowanej, produkcja cementu wzmocnionego włóknem, produkcja pozostałych wyrobów z betonu, gipsu i cementu, realizacja projektów budowlanych związanych z wznoszeniem budynków, roboty budowlane związane ze wznoszeniem budynków mieszkalnych i niemieskalnych, roboty związane z budową dróg i autostrad, roboty związane z budową dróg szynowych i kolei podziemnej, roboty związane z budową rurociągów przesyłowych i sieci rozdzielczych, roboty związane z budową obiektów inżynierii wodnej, roboty związane z budową pozostałych obiektów inżynierii lądowej i wodnej (...)

W ramach tej działalności spółka zatrudniała pracowników na umowę

o pracę m.in. na stanowiskach pracownika fizycznego, pracownika budowlanego, kierownika budowy, którzy nadzorowali pracowników fizycznych oraz budowlanych. Osoby te były zgłoszone do ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia. Jednocześnie – w zależności od potrzeb – odwołująca zawierała – z osobami, które wcześniej interesowały się pracą w Spółce tzw. umowy o dzieło.

Przedmiotem umów było m.in. prace przy budowie zbiorników retencyjnych polegające umacnianiu skarp przez układanie płyt ażurowych czy humusowanie skarp.

W dniu 16 października 2012r. działający w imieniu odwołującej się Spółki Prezes Zarządu A. W. zawarł umowę o dzieło z W. M., obejmującą okres od dnia od dnia 16 października 2012r. do 15 listopada 2012r. Przedmiot umowy stanowiło położenie płyt ażurowych w ilości 300m². (§ 1 umowy). Jednocześnie w § 2 ust. 1 umowy ustalono, że do wykonania dzieła zamawiający wyda wykonawcy na jego żądanie wszelkie niezbędne materiały i narzędzia. Strony umowy ustaliły także – w § 4 – miejsce odbioru dzieła (siedziba zamawiającego) oraz w § 5 wynagrodzenie w wysokości 2.200,00 złotych brutto, które wypłacone miało zostać w siedzibie zamawiającego, po wykonaniu dzieła, w terminie 7 dni od złożenia rachunku przez wykonawcę (§ 6 umowy o dzieło). W sprawach nieuregulowanych umową odesłano do przepisów kodeksu cywilnego (§ 8 umowy o dzieło).

Drugą umowę o tożsamej treści odwołująca zawarła z W. M. w dniu 16 listopada 2012r. obejmującą okres od dnia 16 listopada 2012r. do 15 grudnia 2012r.. Przedmiotem umowy było ułożenie 300m² płyt azurowych za wynagrodzeniem 2.200 złotych. Pozostałe postanowienia umowne pozostały bez zmian.

W okresie objętym „umową o dzieło” zawartą z W. M. odwołująca budowała zbiornik retencyjny w Ż. i P.. Przy budowie zbiornika pracownicy budowlani korzystali ze sprzętu w postaci koparki i samochodu ciężarowego, zagęszczarki. (...) koparki i samochodu ciężarowego była stała i z reguły były to osoby zatrudnione na podstawie umowy o pracę. Dodatkowo zatrudniano 5-6 osób. Prace przy budowie zbiornika rozpoczynały się od wykonania wykopu przy pomocy koparki. Następnie pracownicy wykonywali umocnienie skarp i dna. Wymagało to wyrównania powierzchni skarp, wykonania podbudowy z piasku i cementu, następnie ułożenie płyt. Po ich ułożeniu były one humusowane. Nie było możliwości wyodrębnienia pracy do samodzielnego wykonania przez poszczególnych pracowników. Była to praca skoooperowana, ale każdy z zatrudnionych musiał wykonać określoną ilość pracy. Front robót wyznaczał kierownik robót Z. S., który na bieżąco sprawdzał jakość wykonywanej pracy. Odnotowywał on codziennie kto stawiał się do pracy. Odnotowywał ile metrów płyt zostało ułożone i rozdzielał wyniki pracy po równo na wszystkich pracowników. Nie sprawdzał, czy ktoś położył płytę więcej, czy płytę mniej. Nie było możliwości, żeby każdy wykonywał robotę jak chciał i kiedy chciał. Były stałe godziny wykonywania pracy.

W dniach od 29 kwietnia 2013 roku do 16 maja 2013 roku organ rentowy przeprowadził kontrolę w firmie odwołującej Spółki. Kontrolą objęto okres od czerwca 2010 roku do grudnia 2012 roku i stwierdzono nieprawidłowości w zakresie umów o tytule o dzieło – płatnik składek nie naliczył składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, wypadkowe, zdrowotne, Fundusz Pracy i Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych od przychodu z tytułu umów w tytule „o dzieło”, których charakter wskazuje na umowę zlecenie.

(dowód: zeznania Z. S. k.36, P. D. k. 22 i W. M. k.12v)

Odwołująca Spółka złożyła zastrzeżenia do ustaleń kontroli.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie uwzględnił wniesionych zastrzeżeń, jednocześnie zawiadomił odwołującą oraz ubezpieczonych o wszczęciu z urzędu postępowania o objęciu ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym i wypadkowym z tytułu umów cywilnoprawnych nazwanych umowami o dzieło, których charakter wskazuje na umowę zlecenia.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zawartych w aktach głównych dot. wszystkich toczących się spraw z odwołania Spółki (...) jak w aktach organu rentowego dot. W. M. oraz dokumentów zgromadzonych w toku postępowania, a także w oparciu o zeznania ubezpieczonego W. M. i świadków P. D. i Z. S..

Zarówno zeznania ubezpieczonego, jak i świadków Sąd uznał za wiarygodne, albowiem są one logiczne, rzeczowe, przekonujące, a ponadto wzajemne ze sobą korespondują.

Rzeczowy materiał dowodowy nie budził wątpliwości Sądu, nadto nie był on kwestionowany przez strony.

Jednocześnie – mając na względzie zasadę bezpośredniości – Sąd oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z dokumentów akt sprawy o sygn. III U 1137/13 na okoliczność treści zeznań Prezesa spółki A. W., a także (na rozprawie w dniu 5 lutego 2014 roku) odstąpił od przesłuchania A. W. w charakterze strony, skoro trzykrotnie wezwany do osobistego stawiennictwa – pod rygorem pominięcia dowodu z jego zeznań – A. W. nie stawiał się na terminy rozpraw.

Podkreślić przy tym trzeba, że zeznania przez niego składane w sprawie o sygn. akt III U 1137/13 dotyczą innego ubezpieczonego, stąd – z uwagi na indywidualny charakter poszczególnych postępowań – wniosek odwołującej w tym zakresie należało oddalić, tym bardziej, że ogólne wyjaśnienia A. W. dotyczące organizacji pracy znajdują się

w aktach organu rentowego, z których to Sąd przeprowadził dowód.

W przedmiotowej sprawie stan faktyczny nie był między stronami sporny. Sporne pozostawało bowiem ustalenie charakteru prawnego umów łączących odwołującą spółkę z W. M..

Zasadnicze więc znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miało przesądzenie, czy umowa łączące spółkę z W. M. była umową o dzieło, czy też umową o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.). Od tego bowiem ustalenia zależał obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym.

Przede wszystkim podkreślić trzeba, że nazwa umowy nie jest elementem decydującym samodzielnie o rodzaju zobowiązania, w oderwaniu od oceny rzeczywistego przedmiotu tej umowy i sposobu oraz okoliczności jej wykonania.

Wobec różnych cech charakterystycznych wykonywania zatrudnienia na podstawie różnych umów cywilnoprawnych, dla oceny rodzaju stosunku prawnego decydujące jest ustalenie, które z tych cech mają charakter przeważający.

Istotą umowy o dzieło, w rozumieniu art. 627 k.c., jest osiągnięcie określonego, zindywidualizowanego rezultatu w postaci materialnej, lub niematerialnej. W odniesieniu do rezultatów tych umów istnieje możliwość poddania ich sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych. Indywidualizacji dzieła można też dokonać przez odwołanie się do obowiązujących norm czy też standardów.

Istotą umowy o dzieło jest więc zawsze osiągnięcie umówionego przez strony konkretnego i sprawdzalnego rezultatu, a nie - jak w przypadku umowy zlecenia - staranne działanie.

Przy czym dzieło nie musi mieć jednak cech indywidualności w takiej mierze jak utwór, nie zawsze musi być tworem niepowtarzalnym, chronionym prawem autorskim i wymagającym od jego autora posiadania specjalnych umiejętności. Zawsze musi być jednorazowym efektem, zindywidualizowanym już na etapie zawierania umowy i możliwym do jednoznacznego zweryfikowania po wykonaniu. Wykonanie dzieła najczęściej przybiera postać wytworzenia rzeczy, czy też dokonania zmian w rzeczy już istniejącej (naprawienie, przerobienie, uzupełnienie).

Natomiast umowa zlecenia nie akcentuje rezultatu jako koniecznego do osiągnięcia, tak więc nie wynika z niego, jak w umowie o dzieło, lecz starania w celu osiągnięcia tego wyniku, są elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia tj. przedmiotowo istotnym.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że w ramach łączącego strony stosunku prawnego W. M. świadczył na rzecz odwołującej Spółki usługi.

W ocenie Sądu, takie ukształtowanie obowiązków W. M. stanowiło wynik szeregu powtarzalnych czynności faktycznych, które stanowiły istotę jego działań a zmierzały do wykonania powierzanych na bieżąco zadań Wskazane czynności składają się na efekt starań zainteresowanego, a nie na rezultat.

Wbrew stanowisku odwołującej się Spółki, w wyniku tych działań **nie dochodziło** do wytworzenia dzieła, jako konkretnego materialnego rezultatu pracy zainteresowanego, które miałyby odrębny byt.

Były to umowy starannego działania, mające charakter umowy o świadczenie usług. To za wykonane czynności, a nie za osiągnięcie indywidualnie oznaczonego rezultatu, W. M. otrzymywał wynagrodzenie wg z góry ustalonej stawki miesięcznej.

Praca była dla niego wyznaczana przez kierownika robót i pośrednio kierownika budowy i przez nich nadzorowana. Wszystkie prace były pracami zespołowymi. A w skład zespołu wchodził operator koparki, kierowca samochodu ciężarowego i 5-6 pracowników fizycznych oraz kierownik robót. Także sposób rozliczania wykonanych prac (ustalenie całej wykonanej pracy i rozdzielenie po równo na wszystkich pracowników fizycznych, gdyż pozostali byli zatrudnieni na umowę o pracę) i ustalania z góry stawki wynagrodzenia, nie koresponduje z istotą umowy o dzieło, a wskazuje

na wykonywanie pracy w drodze powtarzalnych czynności, pod kierownictwem dającego zlecenie, w miejscu i czasie wskazanym przez zleceniodawcę - w miejscu prowadzenia robót przez Spółkę.

Celem zawartych umów było staranne wykonanie wyznaczonej pracy.

Zeznania ubezpieczonych i świadków oraz treść umów przesądza ocenę, że była to typowa praca zespołowa.

Sposób określenia dzieła w umowie o dzieło nie odzwierciedla rzeczywistej jego realizacji.

Przyjęcie przez odwołującą, iż strony łączyła umowa o dzieło podczas, gdy z jej treści i sposobu wykonania wynikają przeważające cechy właściwe dla umowy o świadczenie usług, było niezgodne z właściwością stosunku prawnego

W konsekwencji, Sąd uznał, że organ rentowy prawidłowo wydał zaskarżoną decyzję o podleganiu przez W. M. obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowym w okresach wymienionych w decyzji.

W. M. nie podlegał w tym czasie innemu ubezpieczeniu.

Z uwagi na powyższe Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego (pk. II wyroku) Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 i 11 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.)